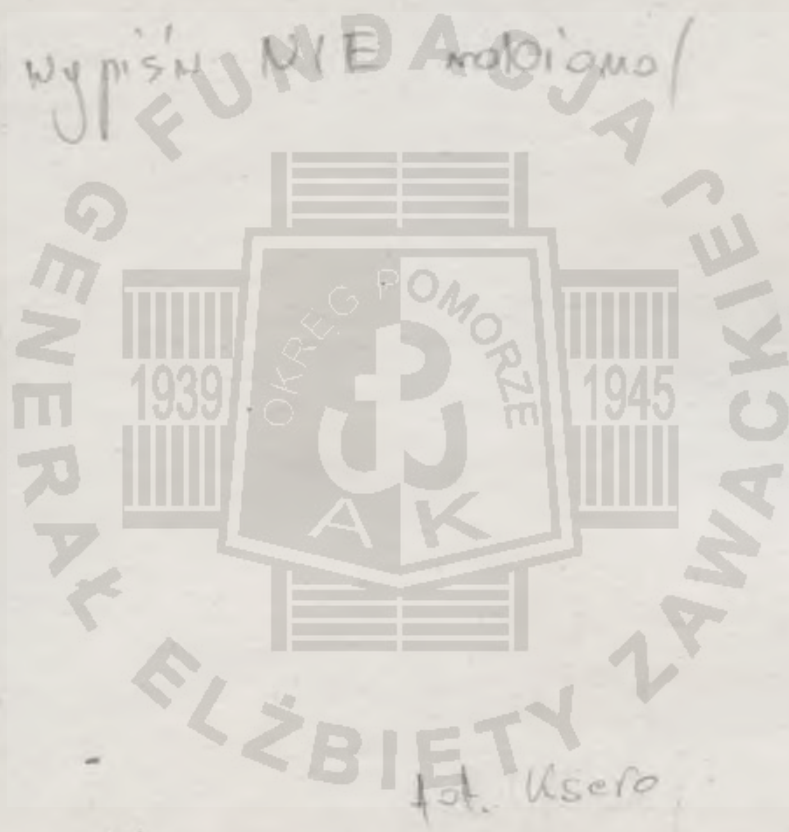


1 wypis z ME (miejscowość)



wat. przekazał
S. ZIAK
zam. Okręgu
Kodź

adres meze
ul. Walecznik

BA-120 Kodź
przekazał S. ZIAK
2.000 zł

POS

++

SKOMIAK Stefania

zam. Walecznik

ps. "Stefa"

(1925 - 1975)

2970/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — SKOMIAK Stefanie

zom. Wołędziok

2970/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓ K. 7, 5.7

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ K. 8, 5.11

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 5, 5.5

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora ✓ K. 1, 5. 1-2,

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓ K. 5, 5.5

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 1

VI. Fotografie ✓

1/1 RELACJA WŁAŚCIWA

- Relacja oprac. przez męża Juliana Waleckiego, (b.d. i m.), mps. 1 ksero, k. 2, s. 1-2.
- Relacja o wojennej służbie męczącej Stefani Skomiat-Walec, dział opracowana przez męża relatorki Juliana Waleckiego, sierpień 2002 Rkp. kserokopia, k. 5, s. 3-7.



Jedna z wielu.

1/1/1
Wpłynęło dnia 15 VI
L.dz. 4165 HSK 1001
D.U.

Stefania Skomiał ps. "Stefa" ur. 04.07.1925r w Kocierzewie pow. Łowicz. Jako 17-letnia dziewczyna wyjechała z rodzinnej wsi do Warszawy, gdzie w latach 1942-1944 uczęszczała do Miejskiej Szkoły Handlowej dla dziewcząt. Za pośrednictwem, znanego jej przedtem, Juliana Walędziaka ps. "Krzeptowski", członka Powstańczych Oddziałów Specjalnych "Jerzyki", wiosną 1943r złożyła przysięgę przed Zastępcą Komendanta POS "Jerzyki" - Zdzisławem Pajewskim ps. "Zych". Została jedną z kilku łączniczek tego zgrupowania. Jej ówczesna działalność ograniczała się głównie do przenoszenia broni, granatów itp. do wskazanego miejsca /"meliny"/ lub bezpośrednio wskazanej osobie. W taki właśnie sposób, jesienią 1943r, dostarczyła 2 szt. parabelum wraz z zapasowymi magazynkami pch. "Krzeptowskiemu", który m.in. był d-cą sekcji w oddziale specjalnym POS "Jerzyki". Broń była potrzebna do zastraszenia kasjerki/-ek/ w sklepach "Meinla" /"Nur für Deutsche"/ i ewentualnej obrony. Pieniądze potrzebne były do zasilenia kasy organizacji. Akcje takie przeprowadzono w dwóch sklepach "Meinla": na Placu Trzech Krzyży i na Nowym Świecie. Więcej takich akcji nie przeprowadzano, gdyż Niemcy zastosowali ochronę tego rodzaju sklepów.

Łączność z organizacją "Stefa" utrzymywała za pośrednictwem podchorążego "Krzeptowskiego" /jej przyszłego męża/, a w szczególnych przypadkach kontaktowała się z Z-cą Komendanta POS "Jerzyki" por. Zdzisławem Pajewskim ps. "Zych".

Wiosną 1944 r, na skutek "wsypy", nastąpiły w organizacji POS "Jerzyki" liczne aresztowania /"Tarczyn", "Gustaw" z ojcem, "Myszka" i inni/. W porę ostrzeżony "Krzeptowski" uciekł do Łowicza, gdzie podporządkował się d-cy placówki "Żołądź" - Stanisławowi Jasce ps. "Zryw". Por. Zdzisław Pajewski "Zych" również gdzieś wyjechał z Warszawy. "Stefa" straciła wówczas kontakt z organizacją POS "Jerzyki". Po zakończeniu roku szkolnego /czerwiec 1944r/ przyjechała więc do swej rodzinnej wsi Kocierzew. Tam wkrótce odnalazł ją podchorąży "Krzeptowski" i zapoznał z d-cą placówki "Zrywem", a ten z kolei

1/1/2

przedstawił ją kierownikowi komórki wywiadowczej działającej na terenie rejonu północnego Łowicza "Stodoła" /gm. Jeziorko z siedzibą w Chaśnie/. Jej zadaniem m.in. było notowanie /zapamiętywanie/ numeracji i znaków-symboli na przejeżdżających przez tamten teren pojazdach niemieckich. Jednak jej najważniejszym czynem było towarzyszenie - z parabelką w torebce - pch."Krzeptowskiemu" przy likwidacji zdrajcy i pracownika gestapo w Łowiczu - M.Puchalskiego. Miało to miejsce pod koniec lipca 1944r w Łowiczu na ul.Zduńskiej. Przebieg tej akcji opisany jest w książce Cz. Leżeńskiego pt." My chłopcy też wojsko " w rozdz. " Trzeci wyrok ", str.126-137.

15 sierpnia 1944r, gdy w Warszawie lała się krew powstańców, "Stefa" i "Krzeptowski" wzięli cichy ślub.

Na skutek prześladowań przez UB latem 1945r "Stefa" z mężem wyjechała do Dusznik-Zdroju /Kotlina Kłodzka/.

Pod koniec 1947r Walędziakowie przyjechali do Łodzi.

25 maja 1975 r Stefania Walędziak "Stefa" / z d.Skomiak / zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy niespełna 50 lat.

Działalność konspiracyjną zabrała ze sobą do grobu.

FUNDACJA
ELŻBIETY

Józef K...



2/1/3

RELACJA O WOJENNEJ SŁUŻBIE OSOBY NIEŻYJĄCEJ

Dotyczy: teści osobowej nr 2970/WSK

I Stefania Skomiat (w niektórych dokumentach Skumiat) ps. „Stefa” od dn. 15.08.1944r. t.zn. od dnia ślubu nosiła nazwisko Walegziak.

Akt ślubu stanowi zał. nr 1, oraz „kewharce” zał. nr 1a.

Urodzona dnia 4.04.1925r. w miejscowości Kocienów, gm. Jeronimo, woj. Warszawskie z ojca Pawła i Marianny z d. Smolarek. zał. Nr 2.

Rodzice posiadali 15 ha gospodarstwo rolne.

Rodzinstwo Relatorki: 1/ siostra Julia, ur. w 1929r.

2/ - „ - - - - - Zofia, ur. w 1932r.

Stefania Walegziak zmarła dn. 25 maja 1975r. przetrżywszy niepełne 50 lat.

Relacje składa jej mąż Julian Walegziak tel.

Adres: ul.

91-120 Łódź.

Uwaga: W niektórych dokumentach j. np. „Świadectwo Urodzenia i Chrztu Św.” nazwisko Relatorki figuruje jako Skomiat. Tak jest również w „kewharcie”. W pozostałych dokumentach figuruje jako Skumiat.

II. W 1939r. Relatorka ukończyła 7-mio oddziałową Szkołę Powołeniową w Kocienowie. W 1944r. ukończyła naukę w Miejskiej Żeńskiej Szkole Handlowej I st. w Warszawie. zał. Nr 3 i 3a

W 1973r. ukończyła Świadectwo dojrzałości w Technikum Gospodarczym w Łodzi. zał. Nr 4.

W latach 1953 lub 1954 ukończyła Kurs kształtowania (zał. brak).

Stefania Skomiat (vel Skumiat) do 1942r. pomagała w pracy na gospodarstwie rodziców. W 1942r., pod koniec lata, wyjechała do Warszawy gdzie uległa do t.zw. „handlowi”, którą ukończyła w czerwcu 1944.

IV. W Warszawie mieszkała u kuzynki (znajomej?) przy ul. Nowowieskiej do na starym Mieście, laty ces była na utrzymaniu rodziców.

Wzlynęto dnia 2.09
3151 WSK 2000
Laz.

v. Relatorka, prawdopodobnie, nie należała do żadnej organizacji typu HWK, PCK, ZHP lub innych, chociażby ze względu na swój wiek (nie wie mi wiadomo, w roku do której urodziny „Stefa” do 1939 r. mogli reżysyerzy, którzy pobrali prehasce uoniom ni doic do Ojczyzny i kult do Naszajka J. Pitsedskiego. Do takich moge s imiat saliency kierownika tej skoty pana Noga. To przeciz pan Noga i jego wai- zenska mogli roisnier mnie - wprawdzie 3 czy 4 lata wczesniej, Stefa znata wiec starszego os siebie kolege Juliana Waleczaka, ktory roisnier pochodzi z jej stron. Mieschal on w Warszawie od 1940 r i byl członkiem Powstanczych Oddzialow Specjalnych (POS) - „Jeryki”, podleglych K-owi Gtownej ZWZ-AK (zotacenie Nr 5). To wlasnie podkierozy J. Waleczak ps. „Kreptowski” (zot Nr 6) wprowadzil ja do tej organizacji. Wiosna 1943 r (kwiecień) Stefania Skowiat (Skumiat) zlozyla pisyzge przed z-cz k-ata d/s organizacyjnych POS-„Jeryki”, ppor. Zdzislawem Bajewskim ps. „Zych”, przyjmujace ps. „Stefa”. Zatorzycelem i komendantem tej organizacji byl por. Jony Strazkowski, preses Związku Mlodziezy z Dalekiego Wschodu i kierownik Barsy przy Ate Jeruzolimskich 4.

„Stefa” zostala wiec teczniczką zgrupowania Powstanczych Oddzialow Specjalnych - „Jeryki” na terenie W-wa - Srodmieście. Jej metozonym byl ppor. Zdzislaw Bajewski ps. „Zych”. Kontaktowala sie z nim przede- waznie za posrednictwem p-ch. „Kreptowskiego”, kolege „Zycha”. Takich teczniczek bylo w organizacji POS-„Jeryki” kilka lub kilka- nascie (na terenie W-wy). „Stefa” przyzaciata sie z jednym z nich zot Nr 4. Pseudonimem jej niestety niepanimiam.

Do zadani teczniczek m. in. nalezalo przenoszenie i dostarczanie we wskazane miejsce (lub osobie) broni, amunicji, prasy konspira- cyjnej, informacji, polececi i t.p.

2115

W taki właśnie sposób, wkrótce po Żozewiu pomyśli (jesień 1943), dostarczyć 2 bit. parabelum wraz z zapasowymi magazynkami, pel. „Kneptowskiemu”, który m. in. był d-cy sekcji w oddziale specjalnym POS-„Jęzki”, dowodzonego przez wspomnianego już „Zyda”. Broni była potrzebna do zastrzelenia kasjerki (-ek) w sklepie „Keinla” („Kas für Deutsche”) i ewentualnej obrony.

Przebieg, Łęczyński - nie przyswajając nauki w szkole - „Stefa” wykonywała w okresie od wiosny 1943r do kwietnia 1944r (w miarę potrzeb). W kwietniu 1944r, na skutek „wycieczki” nastąpiły w organizacji POS-„Jęzki” liczne arentowania („Tarony” wraz z małżonką, „Gustaw” i jego ojciec, „Kynka” i wielu, wielu innych). Prześlony „Stefa”, Łd. Rajewski ps. „Zyd”, w obawie przed arentowaniem, wyjechał z Wdowy. Wyjechali również inni. W parę ostrożony pd. „Kneptowski” wyjechał również do Łowicza, gdzie za zgodą k-dca POS-„Jęzki” jednego strażkowskiego ps. „Jeny”, zgłosił się do dyspozycji d-cy placówki „Łódź”, Stanisława Jaski ps. „Lryw”. Placówka „Łódź” wchodziła w skład potłocznego regionu „Stodola” w obrębie Łowicza - „tyska”.

„Stefa” straciła kontakt z organizacją POS-„Jęzki”. W czerwcu 1944r, po zakończeniu nauki w szkole, przyjechała więc do swej rodzinnej wsi Kocierew. Tam wkrótce ocalił ją pel. „Kneptowski”, który już pełnił funkcję d-cy oddziału (plutonu) w placówce „Łódź”. „Kneptowski” przedstawił „Stefę” d-cy placówki St. Jaski ps. „Lryw”, a ten z kolei zaproponował jej pracę w komórce wywiadowczej, którą kierował „Jurek” /NN/ mieszkający wówczas w miejscowości Chosin, na terenie placówki „Łódź”. Komórka ta działała na terenie regionu „Stodola”. Dowódcą tego regionu był kpt Władysław Łągowicz ps. „Harur”. zał. nr 8.

Do zadań „Stefy” należało m. in. motowanie (zapamiętywanie) znaków i numeracji (symboli) na przejeżdżających przez rejon „Stobola” pojazdów niemieckich. Zebrane informacje przekazywała „Jurkowi”, zaś w 9. jednolek jej najważniejszym celem było tworzenie, z „parabellum” w torobce ~~było tworzenie~~ poster. „Kneptowskiemu” przy likwidacji (wykonanie wyroku) zdrajcy i pracowników Gestapo w Łowiczu, Terenka Puchalskiego. Udała się - na polecenie K-dy Obwodu „Lyska”, „Kneptowski” w towarzystwie „Stefy” wykonał pod koniec lipca 1944 w Łowiczu na ul. Lduńskiej (w bramie). Przebieg tej akcji opisany jest (niezbyt dokładnie) w książce autora cesarskiego Lejewskiego, p.t. „My chłopcy też wojnę”, w rozdziale „Trzeci wyrok”, na stronach 126-137. Strony tytułowe książki - zał. nr 10. Przechowywany był również w tygodniku „Nowy Łowiczanin” z dn. 9 i 16. 03. 2008r. p.t.: „Jak likwidowano zdrajców!”

→ Stefania Walgoziak ps „Stefa” nigdy oficjalnie nie ujawniła swej „okrojonej” działalności.

(15 sierpnia 1944r. Stefania Skorniat (Skurniat) ps „Stefa” i Julian Walgoziak ps „Kneptowski” wzięli cichy ślub. Zał. nr 1

X. W wyniku małżeństwa urodziły się:

- 1/ Alicja, ur. 7.07. 1945r w Kociewie, pow Łowicz
- 2/ Halina, ur. 16.12. 1946r w Duszniakach Łódzkie, pow Kłodzko
- 3/ Janusz, ur. 2.08. 1951r w Łodzi.

Po ślubie i zakoniecznym działaniu wojennym małżonkowie Walgoziak mieszkali u rodziców „Stefy” w Kociewie. W kwietniu 1945r, UB aresztowało jej męża Juliana. W wyniku starań i znajomości zochowano go warunkowo w czerwcu 1945r z poleceniem okresowego (co 10 dni) meldowania się w łowickim UB. Jednak Julian, nie meldując się w UB, wyjechał wkrótce na t.zw. „ziemie odzyskane”.

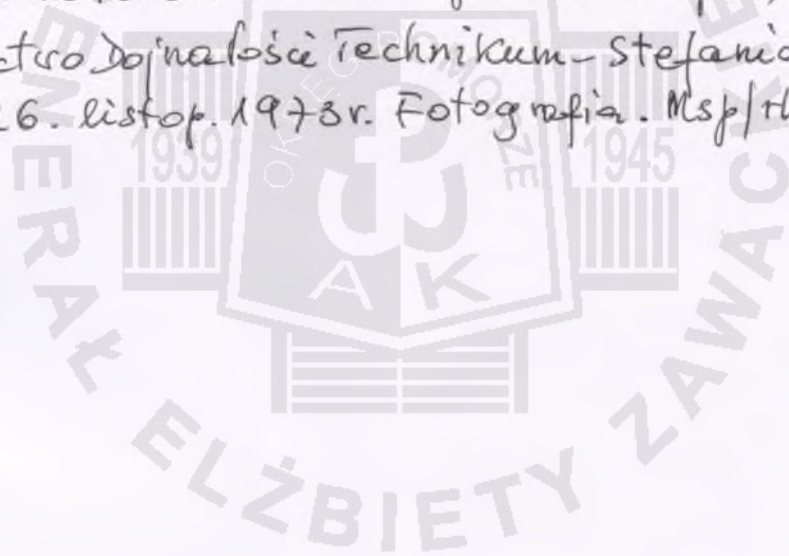
Po kilku tygodniach poszukiwań zamieszkał w Darmstadt-Ledrope (przedmieście Kolon-Bołgona), gdzie zaczął pracować w Ungdie Niersta. Pod koniec sierpnia 1945 r. sprowadził do Dusznik żonę Stefanię wraz z kilkuletnim synem, córeczką Alicją. W grudniu 1946 r. urodził się druga córka Haliuka. Stefa przy pomocy Niemki, zajmowała się dziećmi i prowadzeniem gospodarstwa. W tym czasie jej mąż, poza pracą w Ungdie Niersta, otrzymał również nie duże gospodarstwo rolne, na którym pracowali dotychczasowi właściciele, t.j. rodzina niemiecka.

Pod koniec 1947 r., z różnymi powodami, małżeństwo wyjechało z Dusznik i wyjechało do Łodzi, gdzie od pierwszych dni stycznia 1948 r. mąż jej Julian rozpoczął pracę w Z-dziale Wytwórczych Transformatorów (później FT:AT „ELTA”). Od lipca 1950 r. również Stefa rozpoczęła pracę w tej samej fabryce, w charakterze rachmistrzyni. Po przepracowaniu ok. 1 roku przenieść na urlop macierzyński z powodu urodzenia jej syna Janusza. Po trzech latach wróciła do pracy jako księgowca. W 1973 r. ^{bydło już w złym stanie} wyjechała do Instytutu Inżynierii w Technice Gospodarczej (dla pracujących - zał. nr 4). Od tej chwili do śmierci t.j. do 25.05.1975 r. była na rencie chorobowej. Zmarła na urlopie. Pochowana została na cmentarzu pym.-kat. przy ul. Szwecińskiej w Łodzi. Oficjalnie nigdy nie ujawniła swojej działalności konspiracyjnej.

Łódź sierpień 2002 r.

J. Zagłusz

- I/2 - Dokumenty (sensu ścisłym) dot. osoby relatora.
- Świadectwo urodzenia i chrztu Św. wydane 8-I. 1948r. Msp./rkp. Kserokopia, K. 1, s. 1.
 - Legitymacja ukończenia szkolenia Stefani w rok ukończenia 1943/4. Fotogr. (Nr. leg. 32/...) Msp./rkp. Kserokopia, K. 1, s. 2-3.
 - Bescheinigung - 24.06.1944. Msp.-Kserokopia, K. 1, s. 4.
 - Kennkarte - Karta rozpoznawcza - Przemysłowe gospodarstwo rolne Nr 34/2887 - 15.X. 1945. Druk/rkp/fotogr. Kserokopia. K. 2, s. 5-7
 - Odpis skrócony aktu małżeństwa Nr 32/1944 - Julian Walecki i Stefania Skamiel. Msp./rkp. Kserokopia K. 1, s. 8.
 - Zaświadczenie - Łódź 27.10.1951 - Zał. Wytwórcze Transformatorów M-3. Msp. Kserokopia, K. 1, s. 9.
 - Świadectwo dojrzałości Technikum - Stefania Walecka Łódź, 26. listop. 1973r. Fotografia. Msp./rkp. K. 1, s. 10-11.



Zet. Nr 2.

3/2/1

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Archidiecezja Warszawską
Dekanat Sochaczewski Łowicki
Parafia Kocierzew

Nr. aktu 02

Rok 1925

Świadectwo Urodzenia i Chrztu Św.

WYDANE NA ZASADZIE KSIĄG METRYCZNYCH

Zaświadcza się, że Stefania Skowiat
urodziła się w Kocierzewie dnia 4 lipca 1925 r.
tysiąc dziewięćset dwudziestego piątego roku
z ojca Pawła i
z matki Marii z domu Stoboroków
Ochrzczona w Kocierzewie dn. 12 lipca 1925 r.

Zgodność powyższego świadectwa z oryginałem stwierdzam

Kocierzew, dnia 8 m-ca 7 1948 r.

Proboszcz

Kurub



Drukarnia w Sochaczewie

Zed Nr 3

3/2/2



Skumiat Stefania
Unterschrift d. Schüler(a)
Podpis ucznia (uczennicy)



Pleceń
stacji

Skumiat
Unterschrift d. Schulleiters (a)
Podpis kierownika (ceki) stacji

TARYFA
ULGOWA
MIEJSKIE ZAKŁADY
KOMUNIKACYJNE

zależnie dla pleceń tramwajowej

zależnie dla pleceń kolejowej

Ausweis
Legitymacja Nr. 95/3h

Der/Die durch nebenstehendes Lichtbild
Kennlich gemachte Schüler/in
okaziciel niniejszej legitymacji uczeń/ica

Skumiat Stefania

geboren am 4. VII 25 in Koziarzew
urodzony(a) dnia w

wohnhaft Marschan, Konowiejka 26
zamieszkały Ort Straße Nr.

Eisenbahnstation Marschan
stacja kolejowa

Ist Schüler der auf der Umschlagseite an-
gegebenen Lehranstalt. Er/Sie befindet sich
in der Berufsausbildung.
jest uczniem wymienionego na okładce zakładu nau-
kowego. Podlega obecnie szkoleniu zawodowemu.

Der Stadthauptmann in Warschau
Der Stadtschulrat
i. A.

Handwritten signature of the official.



2/3

BESTÄTIGUNG DER GÜLTIGKEIT
POSWIADCZENIE WAZNOŚCI

Gültig für September 1943	Gültig für Oktober 1943	Gültig für November 1943
Gültig für Dezember 1943	Gültig für Januar 1944	Gültig für Februar 1944
Gültig für März 1944	Gültig für April 1944	Gültig für Mai 1944
Gültig für Juni 1944	Gültig für Juli 1944	Gültig für August 1944

SCHÜLER AUSWEIS
LEGITYMACJA SZKOLNA

für das Schuljahr 1943/4
na rok szkolny 1943/4



Die Gültigkeit des Ausweises muss auf der Rückseite durch Rundstempel der Schule spätestens bis zu jedem Monate bestätigt sein.
Ważność legitymacji przedłuża się przez przyłożenie na odwrocie okrągłej pieczęci szkoły najpóźniej do 8. każdego miesiąca.

205 3a

2/2/4

2.1

Städt. Handelsschule für Mädchen
Warschau Smolnastr.
Stempel der Schule
Miejska Żeńska Szkoła Handlowa I St.
Warszawa Kilińskistr. 3

BESCHEINIGUNG

Hierdurch wird bescheinigt, dass Skumiat Stefania
Schülerin der /podłużna pieczęć Szkoły/
die Abschlussprüfung bestanden hat.

Warschau, den 24. Juni 1944.

/podpis/

Dr. J. Dzierżyński

podłużna pieczęć Szkoły

AMTUCHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE

31

Rzeczpospolita Polska
Państwowy Urząd Repatriacyjny
Oddział w *Stadku*

Zarejestrowano w P. U. R.
10.376 dn. *17* XI 1945

[Signature]

GENERALGOVERNEMENT
GENERALNE GUBERNATORSTWO

KENNKARTE
KARTA ROZPOZNAWCZA

Przydzielony gospodarstwo rolne Nr. *134/2887*
Kolan dnia *15* XI 1945

dn. *16* XI *[Signature]*

Handwritten note on the right edge of the document.

2/1/1a

AMTLICHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE

Der Kennkarteninhaber wohnt
Posiadacz karty rozpoznawczej mieszka

in w *Handarzew*
Kreis *Łowicz*
Starostwo powiat *II*

Dienststempel
Pieczęć służbowa

Strasse
ulica *49*

Unterschrift der Meldebehörde
Podpis urzędu meldunkowego

ob od *18 października 1946*
in w *Handarzew*
Kreis *Łowicz*
Starostwo powiat

Dienststempel
Pieczęć służbowa

Strasse
ulica

Unterschrift der Meldebehörde
Podpis urzędu meldunkowego

ob od
in w
Kreis
Starostwo powiat

Dienststempel
Pieczęć służbowa

Strasse
ulica

Unterschrift der Meldebehörde
Podpis urzędu meldunkowego

2/2/1c

Kennort
Miejsce wydawienia *JEZIORKO*

Kreish. *Łowicz* Distrikt *Warschau*
Starostwo powiat. Okręg

Kennnummer
Numer rozpoznawczy *3419/41*

Gültig bis
Ważne do *13 JUNI 1946*

Name
Nazwisko *Stekunst*

Geburtsname (b. Ehefrau)
Nazwisko panieńskie (u mężatki) *Stefania*

Vornamen
Imię

Geboren am *4. 7. 1925*
Urodzony (a) w dn.

Geburtsort
Miejsce urodzenia *Koaczkow*

Kreish. *Łowicz* Distrikt *Warschau*
Starostwo pow. Okręg

Land
Kraj *GG*

Beruf
Zawód } *Landwirtschaftlicher*
erlernter wyuczony
ausgeübter wykonywany

Religion
Wyznanie *Röm. kat*

Besondere Kennzeichen
Szczególne znaki rozpoznawcze *keine*



Zař. Nr 4

I/2/8



POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

Województwo Łódzkie

Powiat Łódzki

URZĄD STANU CYWILNEGO

do Łowicza

ODPIS SKRÓCONY AKTU MAŁŻEŃSTWA

Nr 321-1944

Zaświadczam, że

zamieszkały

Julian Walecki
(imię i nazwisko)

urodzony dnia

1912

roku w

Koszęwice

zamieszkała w

Stepania Skumiał
(nazwisko rodowe)

urodzona dnia

1919

roku w

Koszęwice

zawarli związek małżeński w dniu

15 sierpnia 1944

tysiąc

Koszęwice

w

Ojciec męża

Josef

zam. w

Matka męża

Wesława

zam. w

Ojciec żony

Stanisław

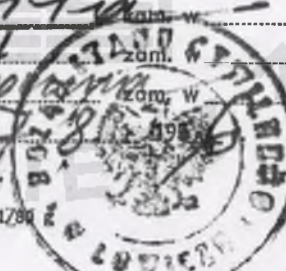
zam. w

Matka żony

Janina

zam. w

Łowicz



Wzrost 173 cm
Waga 65 kg
Zawód rolnik
Miejscowość zamieszkania Łowicz
Podpis [Signature]
Urządnik Stanu Cywilnego

Wzór M-13 — CWD. Zam. 8286/3-2/II
1745 — Lak — 29.6.55 — 518.948 — Pap. plsm. kl. IV X1789

63



ZaT. Nr 11 1/2/9

ZAKŁADY WYTWÓRCZE TRANSFORMATORÓW M-3
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE
Łódź, ul. Kopernika 56/58

TELEFONY:

Centrala 250-60 i 250-61
Dyr. Naczelny 111-77
Dyr. Finansowy 115-82
Biuro Zaopatrzenia 191-77
Biuro Sprzedaży 162-51
Magazyn 176-98
Wartownia 190-57

KONTA BANKOWE:

N. B. P. Oddział Łódź
konto Nr 134-110/2615
" specjal. 112/2615
Bank Inwestyc. Łódź

ADRES KOLEJOWY:

dla przesyłek wagonowych
Stacja Łódź - Karolew boez-
nice własne
dla przesyłek drobnicowych
Stacja Łódź - Kaliska

Wasz znak:

Wasze pismo z dnia:

Nasz znak:

27.10.1951r.

W sprawie:

Łódź, dnia 195..... r.

Z a ś w i a d c e n i e

Niniejszym zaświadcza się, że Ob. Walędziak Stefania córka Pawła ur. 4.7.1925r. zam. w Łodzi ul. Grabskiego Nr. 62 była zatrudniona w naszych Zakładach od dnia 5.7.1950r. w charakterze rachmistrza.

Zwolniona zostaje z dniem 27.10.1951r. na własną prośbę.-

Z.W.T.
[Signature]
Szef Biura Personalnego



ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI TECHNIKUM

Stefania Wulechniak



urodzona dnia 11 lipca 1925 r.

w Kobierzcu powiat Łowicz

na podstawie świadectwa-letniej

praktyki zawodowej uznanej przez Państwową Komisję

Egzaminacyjną za wystarczającą, została dopuszczona do

egzaminu dojrzałości dla eksternów z zakresu programu

Technikum Gospodarczego

(nazwa szkoły)

wydział

specjalność Technologia żyw. zbiorowego

zdała egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, powołaną

przez Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi

pismem z dnia 5 listopada 1973 r. Nr KoStia 410-86/73

przy Technikum Gastronomicznym im. T. Armii Wojska
Polskiego w Łowiczu

(nazwa szkoły)

i uzyskała prawo do używania tytułu

TECHNIK Technolog

w zakresie specjalności*)

Świadectwo niniejsze uprawnia do ubiegania się o przyjęcie na studia w szkołach wyższych
z myślą art. 45 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych (Dz. U. Nr 68, poz. 336).

Technikum Gastronomiczne im. T. Armii Wojska Polskiego

w Łowiczu

(miejscowość)

Łódź, dnia 26 listopada 1973 r.

Nr 160/73

CZŁONKOWIE PAŃSTWOWEJ
KOMISJI EGZAMINACYJNEJ



PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ
KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

[Signature]



(imię i nazwisko)

na podstawie świadectwa ukończenia

(nazwa szkoły)

został... zwolnion... od egzaminu z przedmiotów:

Państwowa Komisja Egzaminacyjna ustaliła na podstawie egzaminu następujące oceny z przedmiotów:

język polski	dostateczny
historia	dostateczny
wychowanie obywatelskie	dostateczny
język rosyjski	dostateczny
matematyka	dostateczny
fizyka	dostateczny
technologia	dostateczny
zasady żywienia	dostateczny
towaroznawstwo	dostateczny
chemia	dostateczny
mikrobiologia	dostateczny
wyposażenie techniczne	dostateczny
ekonomika i pro. przedsięb.	dostateczny
psychologia	dostateczny
BHP	dostateczny

Łódź, dnia 26 listopada 1973 r.

PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ

[Signature]

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

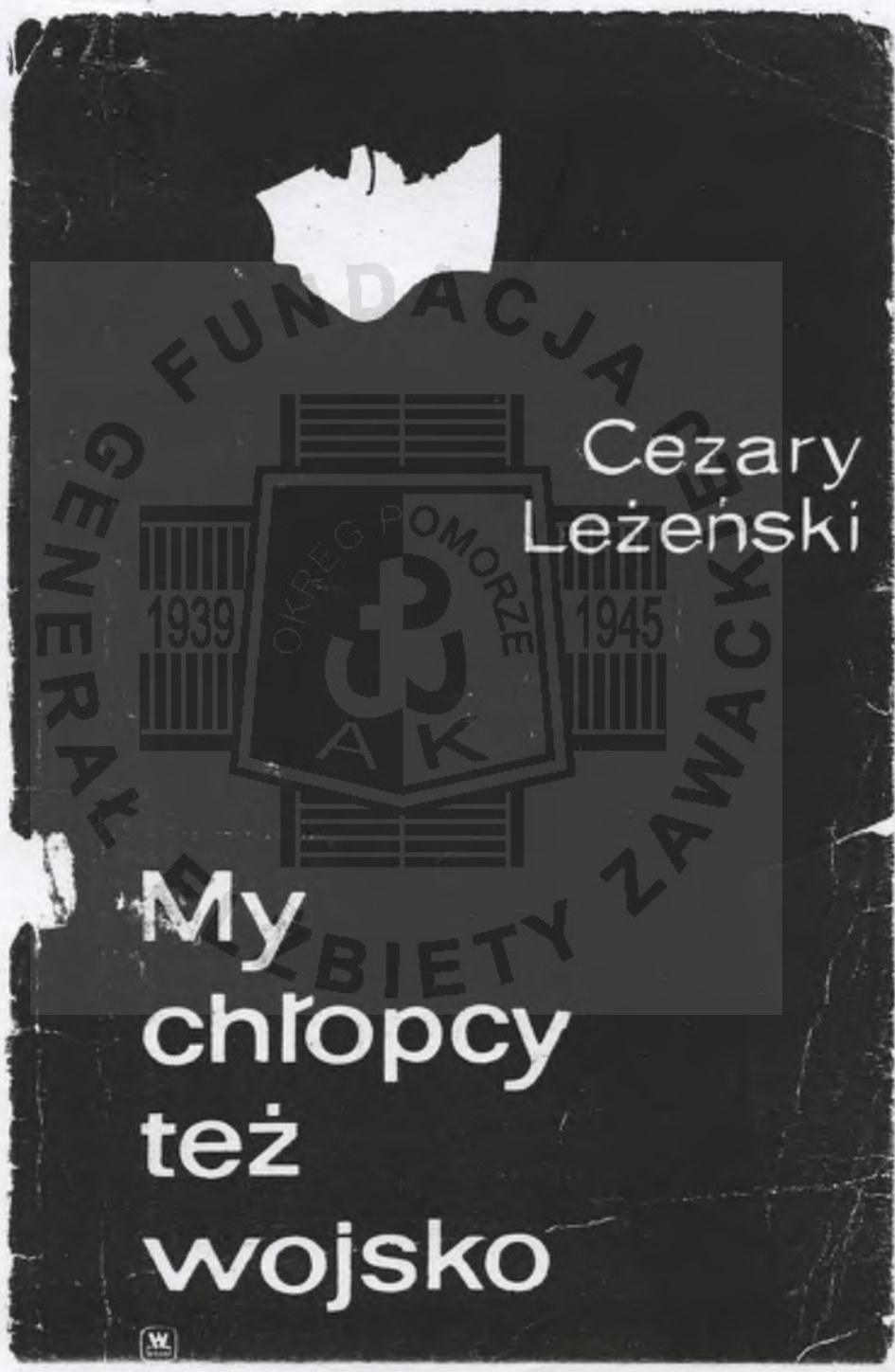
II. Materiały uzupełniające relację:

- Cezary Leżniński „My chłopcy też wojsko” Wyd. MON. 2 strony tytułowe oraz 132-135. Msf. Kserokopia. K. 4, s. 1-4
- Tekst bez autora i źródła, dot. Stefana Skarbiała. Msf. Ksero, K. 1, s. 5.



zot nr 10

II/1



Cezary
Leżeński

My
chłopcy
też
wojsko



zet nr 10 11/2

Cezary
Leżeński

My
chłopcy
też
wojsko



WYDAWNICTWO
MINISTERSTWA
OBRONY
NARODOWEJ

do restauracji na rogu Zduńskiej i Nowego Rynku. Tam czekają kapitan „Kordzik” i jego ludzie, mający ubezpieczać akcję. Są dobrze znani w Łowiczu, dlatego nie można im powierzyć tego zadania. Przystąpią do walki tylko w ostateczności.

Kapitan zerka zza kufła piwa. Tych dwoje, którzy teraz wchodzi za łącznikiem, nadają się jego zdaniem do freblówki, a nie do wykonania wyroku. W dodatku ta dziewczyna... Czy on zwariował? W rozkazie wprawdzie nie było mowy o płci drugiego uczestnika, ale to się chyba samo przez się rozumie...

„Kordzik” zastanawia się, czy nie odwołać akcji. Na razie zapraszają przybyszów do stołu. Stawiają przed nimi jajecznicę. Wszyscy przyglądają się dwójgu młodym. Toczy się obojętna rozmowa, ale wkrótce pada pytanie:

— Jak chcecie to przeprowadzić?

— Nie wiem... — odpowiada „Krzepowski”. — To zależy od sytuacji. Będę improwizował...

Kręcą głowami z powątpiewaniem, ale akcji nie odwołują. Po godzinie przychodzi pierwsza wiadomość od grupy obserwatorów czatujących na Puchalskiego.

— Siedzi w swojej knajpie na Nowym Rynku wraz z kilku własowcami i żandarmami. Jest z nimi gestapowiec Wasyl z pochodzenia Ukrainiec. Piją wódkę.

Po kilkunastu minutach następny sygnał:

— Szykują się do wyjścia.

— No to na was czas — decyduje kapitan.

Julek i Stefa wychodzą. W chwilę po nich restaurację opuszcza ubezpieczenie. „Krzepowski” bierze pod rękę swą towarzyszkę. Idą północną stroną Nowego Rynku. Kilkanaście metrów przed nimi łącznik. Dla postronnych obserwatorów wszystko wygląda zupełnie naturalnie. Ot, zwykli przechodnie, jakich w tej chwili na ulicy wielu.

Łącznik nieznacznie odwraca głowę. Wskazuje im

11/3
drzwi małej knajpy. To tutaj. Idzie dalej. Stefa i Julek też nie zatrzymują się. Przechodzą obok restauracji i stają przy wystawie sklepu Kolańskiego z farbami. Prowadzą ożywioną rozmowę, udając że są nią całkowicie pochłonięci. Jednocześnie bacznie obserwują drzwi. Widzą stąd dobrze wszystkich wychodzących.

Prawie przez pół godziny czekają. Puchalskiego nie widać. A może obserwatorzy po prostu zostali źle poinformowani? Wokół, w promieniu kilkudziesięciu metrów, kręci się kilku ludzi z obstawy. Łącznik tkwi na przeciwnym trotuarze. Wreszcie drzwi się otwierają. Staje w nich potężnej budowy mężczyzna.

— To Puchalski... — szepta Julek.

Łącznik, jak gdyby to słyszał, potwierdza skinieniem głowy. Niczego nie podejrzewający Puchalski idzie w kierunku ulicy Zduńskiej. Za nim Stefa pod rękę z Julkiem, łącznik i obstawa.

„Krzepowski” przyspiesza kroku. Chce jak najprędzej zmniejszyć dystans, dzielący go od konfidenta, przybliżyć się na odległość strzału, zając dogodną pozycję i skończyć jak najprędzej. Coś go jednak wstrzymuje. Czyżby to instynkt? Przeczucie? Sam nie wie dokładnie dlaczego, ale jeszcze nie wyciąga broni. Czeka. Idą dalej w kierunku Starego Rynku (Kościuszki).

Nagle ze sklepu wychodzi kilku niemieckich żołnierzy. Gdyby przed chwilą strzelił, wystrzał wywabiłby ich na ulicę, a wtedy nawet obstawa by nic nie pomogła. W duchu błogosławi ten nie wiadomo który zmysł, czy też po prostu zwykłą ostrożność i chęć odwleczenia decydującego momentu. Żołnierze znikają w poprzecznej ulicy. Puchalski znowu jest sam.

Julek zupełnie zapomniał o Stefie, o tym że kurczowo ścisła jej ramię, że niemal ją ciągnie przyspieszając kroku. Są już blisko, prawie tuż za konfidentem. Chopa-

11/4

kowi wydaje się, że szerokie plecy zdrajcy przysłaniają niemal cały chodnik, ulicę. Przygotowuje się do strzału. Raczaj do siebie niż do Stefy szepcze:

— W porządku! Niemców nigdzie nie widać...

Ręka jego wędruje powoli do poły marynarki. Rozchyła ją. Zaciska się na kolbie pistoletu. Z ulgą stwierdza, że drżenie mięśni całkiem ustąpiło.

— Teraz — wydaje sobie cichy rozkaz.

Pistoletu jednak nie wyciąga. Konfident nagle skręca i wchodzi do sklepu.

— To jeszcze lepiej — mówi do Stefy. — Zostań na ulicy. Ja wchodzę do środka.

Pchnięte drzwi uruchamiają dzwonek. Nikt nie zwraca uwagi na nowego klienta. W sklepie stoi parę osób i subiekci są zajęci. Szuka wzrokiem zwalistej postaci. Nie ma go! Co u diabła, pod ziemię się zapadł? Reflektuje się zaraz. Za ladą w półprzymknięte drzwi. Widać przez nie podwórze. Zapewne tędy przeszedł konfident. Chłopak cofa się i wychodzi na ulicę. Nie wiadomo, czy to nie podstęp... Może zdrajca coś doszperzeł? Julek wychodzi z sklepu.

— Co się stało? — Stefa zawieszona na nim pytający wzrok.

— Nie ma go. Wszedł gdzieś głębiej. Może do mieszkania właściciela.

Chwilę stoją bezradnie na trotuarze. A jeżeli posiedzi tam ze dwie, trzy godziny? Tak długo nie mogą kręcić się przed domem bez zwrócenia uwagi. Ani oni, ani obstawa. Łącznik dostrzega ich zaniepokojenie, podchodzi. Wykładają mu swoje wątpliwości.

— Macie rację. Idźcie tu obok, na Browarną. Tam nikt was nie zaczepi. Czekać na sygnał od nas.

Ta cicha i pusta mimo targowego dnia ulica, wydaje się oazą spokoju. Spacerują ze Stefą powoli od ulicy Zduńskiej do kościoła ewangelickiego i z powrotem.

Słońce coraz mocniej dopieka, robi się upał. Nie zwracają na to uwagi. Nerwy mają napięte do ostateczności. Każde szczeknięcie psa, kroki nielicznych przechodniów budzą w nich popłoch. Wydaje się im, że ktoś ich obserwuje, że kieszeń wypchana granatem zwraca powszechną uwagę.

Czekanie się przedłuża. Zdani na samych siebie, bez obstawy, bez łącznika, popadają w coraz większe przerażenie. Julek mówi coś do Stefy, ale widzi tylko jej wystraszone oczy. Żadne słowa do niej nie dochodzą. Żałuje teraz, że ją wciągnął w tę akcję. Upływają denerwujące coraz bardziej minuty. Wreszcie „Krzepowski” decyduje się.

— Zwijamy akcję — mówi do Stefy.

Idą w kierunku Zduńskiej. U wylotu ulicy spotykają łącznika. Nim zdążą mu zakomunikować swą decyzję, ten wyrzuca z siebie:

— Prędko chodźcie! Jest w tej bramie. Rozmawia z jakimś kolejarzem...

Strach, roztrzęsienie, nerwy — wszystko to nagle ustępuje. „Krzepowski” jest znów zdecydowanym, spokojnym podchorążym, mającym przed sobą tylko je-dno — likwidację zdrajcy.

— Idziemy — mówi cicho.

Po przeciwnej stronie ulicy widać rozchylone drzwi bramy. Pomyłka wykluczona. Zbliża się powoli ku ciemnej czeluści korytarza. Za sobą słyszy przyspieszony oddech Stefy. To niespodziewanie dodaje mu otuchy i siły. Przy niej nie może stchórzyć. Jeszcze parę kroków, jeszcze dwa. Przy końcu korytarza dostrzega konfidenta. Musi działać prędko. Nie ma czasu na kalkulację, ustalanie kolejności działania.

— Stefa, zostań! — rzuca przez ramię.

Wchodzi do bramy. Puchalski stoi naprzeciw kolejarza odwrócony tyłem do niego. Prawą rękę trzyma w kiesze-



Stefania Skumiał ps. "Stefa".

Razem z Julianem Wałędziakiem ps. "Krzepkowski" brała udział w likwidacji zdrajcy Fuchalskiego.

"Krzepkowski" brała udział w likwidacji zdrajcy Fuchalskiego.

Wspólny udział w tej akcji związał ich na całe życie.

W dniu po ślubie kiedy jeszcze trwało przyjęcie weselne w domu pana młodego - przyszedł rozkaz natychmiastowej koncentracji i wymarsz na zgrupowanie na odsiecz Warszawy.

Pan młody zostawił wówczas młodą żonę, gości, zastawiony stół i polował ze swoimi chłopcami.

Musiła się z tym Stefa zgościć - taki to los konspiratora. Wprowadzie w drugim dniu koncentracji rozkaz został odwołany, wrócili wszyscy do domu. Wrócił również i Julek. Ale i tak Stefa nie zawsze miała z niego pożytek. Diabli wiedzą gdzie łaził

ciągle po nocach - do końca okupacji.



III/1. Materiały dot. rodziny relatora;
- zaświadczenie Nr 59 - Julian Haledziak (mąż relatorki)
W-ca 20-XII. 1958. Msp. Kserokopia, k. 1, s. 1-2.



Zest. Nr 5

Zdyszał z lat 50-tych

Zaświadczenie Nr.

59



IMIE Julian
NAZWISKO Waledziak
PSEUDONIMY "Krzepkowski"
DATA URODZENIA 30.V.1922 r.

UPRAWNIONY JEST DO
NOSZENIA ODZN. POS. JERZYKI
NA PODST. § 4 P.L. REG. ODZNAKI

STOPIEŃ WOJSKOWY UZYSKANY
W LATACH 1939-45 Porucznik

ODZNACZONY
Krzyż Walecznych
dwukrotnie; Krzyż
Krzyż Walecznych z Miec-
zami.

PRZEBIEG SŁUŻBY Konspiracja 1941-44;
Podchorążówka; Dywersja na terenie pow.
Kowicz - dowódca oddziału; Dowódca
Kompanii Warszawa Grodzkie; Partyzant-
ka - Ogonczyk - Lubelskie; Akcja na "Gostaró"
w Kowiczu.

B.KOMENDANT GŁÓWNY
W-WA DN 20.III
1958 r.
B.POS. "JERZYKI"
Strzałkowski Jerzy
STRZAŁKOWSKI JERZY

11/4/4



Zat. IV 5

III/1/2



IV. Korespondencja:

- 17. VII. 2002 - list D. Kr. do Juliana Haleździaka
Msp. Kserokopia, k. 1, s. 1.
- 7. X. 2002 - list j. u. k. 2, s. 2.-3,
- 11. X. 2002 - list D. Kr. do J. Haleździaka, Rkp. Kserokopia
k. 1, s. 4.
- 2. 09. 2002 - data wpływu - skserofama dokumentacja -
katalogowa - podpisat J. Haleździak. Rkp. Kserok. k. 1, s. 5.



MEMORIAŁ
General Marii Wittek

FUNDACJA
Wspomnień Pomocnik Armii Krajowej
ul. W. Gostkowskiego 2, tel. 65-22-188
87-100 TORUŃ

Toruń 17 VII 2002 r.

1.dz.2842 WSK 2002

Pan Julian Wałędziak

ul.

91-120 Łódź

Szanowny Panie,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy I i II wojny światowej. Za pośrednictwem ŚZŻAK, Zarząd Okręgu Łódź otrzymaliśmy relację z przebiegu służby wojennej Pan śp. Żony Stefanii Wałędziak z d. Skomiał. Na jej podstawie została założonateczka osobowa o numerze inwentarza 2970/WSK. W związku z tym zwracam się do Pania z prośbą o uzupełnienie teczki i przesłanie zdjęcia (z lat 40-tych lub późniejsze), a także wszelkich dokumentów lub ich kserokopii związanych z osobą śp. Żony (np. oświadczenia świadków, legitymacje odznaczeń, metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwo ślubu itp.). Staramy się zgromadzić w teczce relatora jak najwięcej materiałów tak aby w razie opracowywania biogramu był on dokładny. Materiały u nas zgromadzone są udostępniane jedynie w celach naukowych.

Szanowny Panie, przesyłam informacje na temat naszego Archiwum, a także schemat relacji WSK, może zechce Pan dokonać uzupełnień. Załączam pozdrowienia i mam nadzieję, że zechce Pani odpisać na mój list.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Ulotka informacyjna o FAPAK.
- 2) Ulotka informacyjna o Memoriale General Marii Wittek.
- 3) Schemat relacji WSK.

Toruń 7 X 2002 r.

1.dz.3485 WSK 2002

Pan Julian Wałędziak

ul.

91-120 Łódź

Kopie

Szanowny Panie,

Dziękuję za przesłanie relacji i kserokopii dokumentów i zdjęć Pana śp. Żony Stefanii Wałędziak z d. Skomial (listę załączam). Materiały te zostały dołączone do Jej teczki osobowej (nr 2970/WSK) stanowiąc jej cenne uzupełnienie. Cieszę się, że zechciał Pan nam pomóc. Jeśli posiada Pan dodatkowe dokumenty lub informacje o innych kobietach-żołnierzach z Pana rodziny to proszę o przesłanie. Wszelkie nowe dane wzbogacające nasze zbiory są dla nas bardzo cenne.

Szanowny Panie, przesyłam Ulotkę o Muzeum Wojskowej Służby Polek, może zainteresuje Pana nasza nowa inicjatywa. Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

D. Kw.

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Lista przekazanych materiałów.
- 2) Ulotka o Muzeum WSP

kopie

IV/3

Załącznik 1. Lista materiałów przekazanych przez p. Juliana Walędziaka:

1. Relacja z przebiegu służby wojennej, rkp, 5 stron.
 2. Odpis skrócony aktu małżeństwa, Łowicz 1956.
 3. Kennkarte (karta rozpoznawcza), Kłodzko 1945.
 4. Fotografia S. Walędziak z 1939 r.
 5. Świadectwo urodzenia i chrztu św., Kocierzew 1925 r.
 6. Legitymacja szkolna, W-wa 1943 r.
 7. Bescheinigung, W-wa 1944 r.
 8. Świadectwo Dojrzałości Technikum, Łódź 1973 r.
 9. Legitymacja odznaki POS „Jerzyki” Juliana Walędziaka, W-wa 1958 r.
 10. Fotografia J. Walędziaka z 1942 r.
 11. Fotografia S. Walędziak z koleżanką (bez daty i miejsca).
 12. Fotografia kpt. Władysława Langiewicza (bez daty).
 13. Fotografia S. Walędziak na rowerze, 1944 r.
 14. Ksero z książki Cezarego Leżańskiego pt. „My chłopcy też wojsko”
 15. Zaświadczenie o zatrudnieniu z Zakładów Wytwórczych Transformatorów, Łódź 1951 r.
 16. Fotografia S. Walędziak, W-wa 1943
 17. Wyciąg z pamiętnika Mieczysława Rosińskiego.
 18. Fotografia rodziny Walędziaków (proszę o podanie roku, chociaż w przybliżeniu).
 19. Fotografia S. Walędziak
- (Brakuje wymianianego przez Pana załącznika nr 16 - Kennkarta Juliana Walędziaka).

FUNDACJA
 Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
 ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
 fax/☎ (0-56) 65-22-186
 http://www.um.torun.pl/~archAK.
 e-mail: archAK@um.torun.pl, topak@poczta.onet.pl
 Konto: WBK Oddział w Toruniu
 10901506-4675-128-00-0

1.dz.3721 WSK 2002



10/4
10/5

Sz. P. Julien
 Waledzick

ul.
 8 1-1 20 kódz'

FUNDACJA
 GENERALNA
 OKRĘG POMORSKI
 1939 1945
 AK

Szanowny Panie, MK 02
 Dziekuje bardzo za
 dar na rzecz Fundacji
 w wysokości 10 zł. Zale-
 czam pokwitowanie i pro-
 szę o przesłanie kopii
 przebiegu zapowiadanej
 dotacji do listu ze
 co bardzo przeprasza-
 m. Jeszcze raz bardzo dziekuje
 i serdecznie pozdrawiam.
 2 wyrażeni szacunku
 Dorota Knopp
 Dokumentalistka Archiwum WSK

Skserowane „dokumentacje” - załączniki

IV/5

Wpłynięto dnia 2.08. 2015 r. MSW MSW

1. Nr 1. Odpis skrócony aktu małżeństwa.
2. Nr 1a. Dwie strony kartełki wraz z oryginalnym zdjęciem (Biały).
3. Nr 1b. Zdjęcie „Stefa” z 1939 r.
4. Nr 2. Świadectwo urodzenia i Chrztu św.
5. Nr 3. Legitymacja szkolna.
6. Nr 3a „Bescheinigung”.
7. Nr 4. Świadectwo Dojrzałości Technikum.
8. Nr 5. Zaświadczenie Nr 59 Juliana Wałęzkiego ps. „Kreptowski” wydane przez b. Komendanta P.O. „Jerzyki” (oryginalne zdjęcie załączono).
9. Nr 6. Zdjęcie p. chorążego J. Wałęzkiego ps. „Kreptowski” z 1942 r.
10. Nr 7 „Stefa” z koleżanką - Łęczyńską.
11. Nr 8. Zdjęcie kpt. Władysława Łęczyńskiego ps. „Harus” k-ata regionu półn. Łowicza „Stodola”.
13. Nr 10 Strony tytułowe książki, w której na str 126-137 opisana jest akcja w której ^{udział} wzięli bracia „Stefa”.
12. Nr 9. „Stefa” jedzie z melonikiem do „Jurka” w Chyżwie.
14. Nr 11. Zaświadczenie z pracy.
15. Nr 12. „Stefa” z „Kreptowski” na ul. Karłowickiej w Ł-wie (1943.)
16. Nr 13. Wycięcie str 84 z pamiętnika p. per. Mieczysława Rosińskiego ps. „Basha” kier. w. in. komórki Kedywu w obwodzie „Tyśka”
17. Nr 14. Zdjęcie rocznicowe Wależniaków.
18. Nr 15. Zdjęcie „Stefa” z lat 1970/71 - przed chorobą.
19. Nr 16. „Kreptowski” Juliana Wałęzkiego ps. „Kreptowski”.

J. Wałęza

J. 2970/WSK

POS

++

SKOMIAT Stefania

zam. WAŁĘDZIAK

ps. „Stefa”

V. Wypisy ze źródeł - najważniejsze karty
informacyjne: 1.

i

J. 2970/WSK

POS

++

SKOMIAT Stefania
zam. WALECZIAK
ps. „stefa”

2r. Relacja, dokumenty.

B. Rojek 2015.

J. 2970/WSK

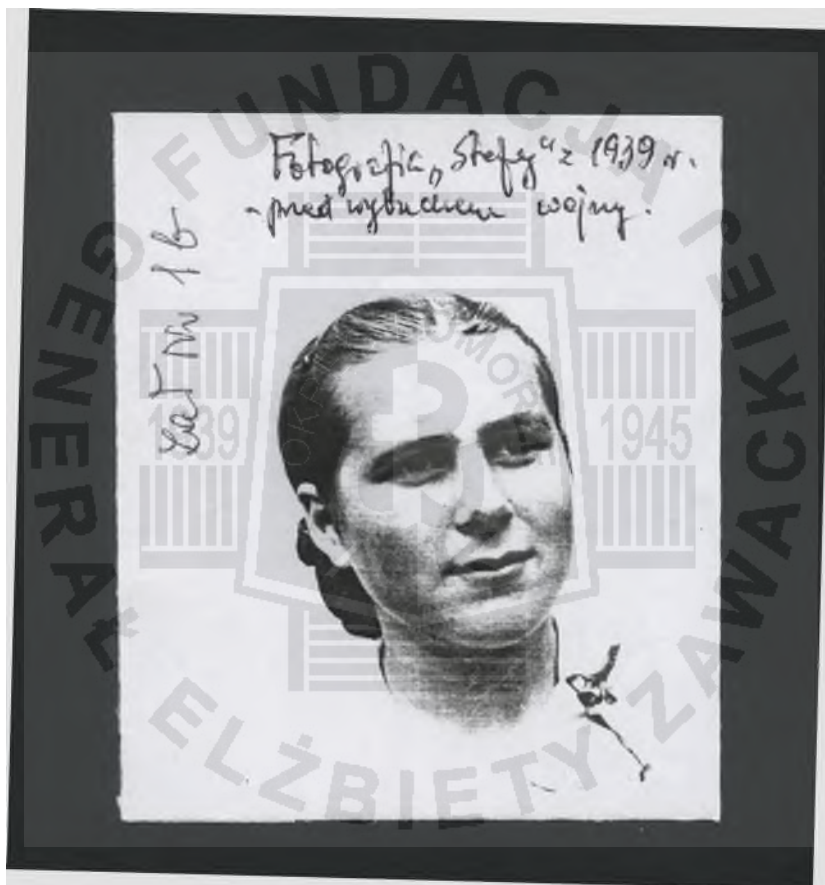
POS

++

SKROMIA ± Stefania
zam. Waleckiak
ps. „Stefa”

VI. Fotografie:

1. Fotografia (kserokopia) „Stefa” z 1939r - przed wybuchem wojny.
2. „Stefa” jedzie z meldunkiem do „Kurka” - wieś Chęśno - 1944r. - kserokopia fotogr.
3. „Stefa” z koleżanką Gumiaką - kserokopia
4. „Stefa” i pchor. „Kneptowski” jesienią 1943r. na ul. Marszałkowskiej w Warszawie. Kserokopia
5. Zdjęcie rodzinne: „Stefa” i por. „Kneptowski” z synem Januszem na rękach oraz córki Halinka i Alicja (starsza) - kserokopia.
6. Zdjęcie „Stefa” z lat 1970-78 - przed chorobą. kserokopia.
7. Zdjęcie pchorążego J. Waleckiego ps. „Kneptowski” z 1942r. kserokopia
8. Zdjęcie kpt Władysława Langierisa ps. „Mowit” - Komendanta rejonu północnego stonca „Stodola”.



cał. nr 16

Fotografia Stefji z 1939 r.
- przed wybuchem wojny.



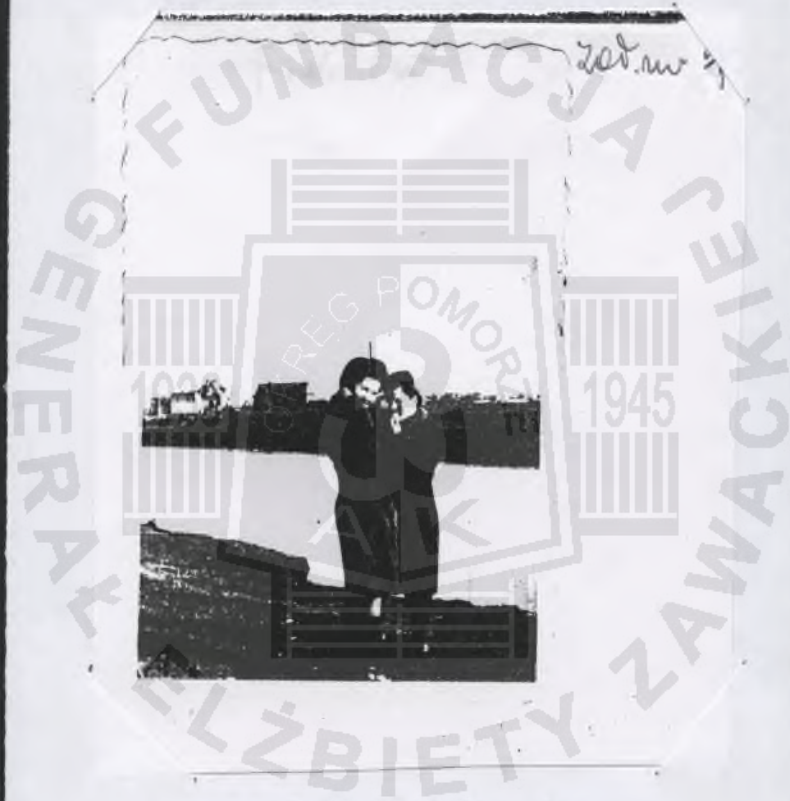
zast nr 9

VI/2

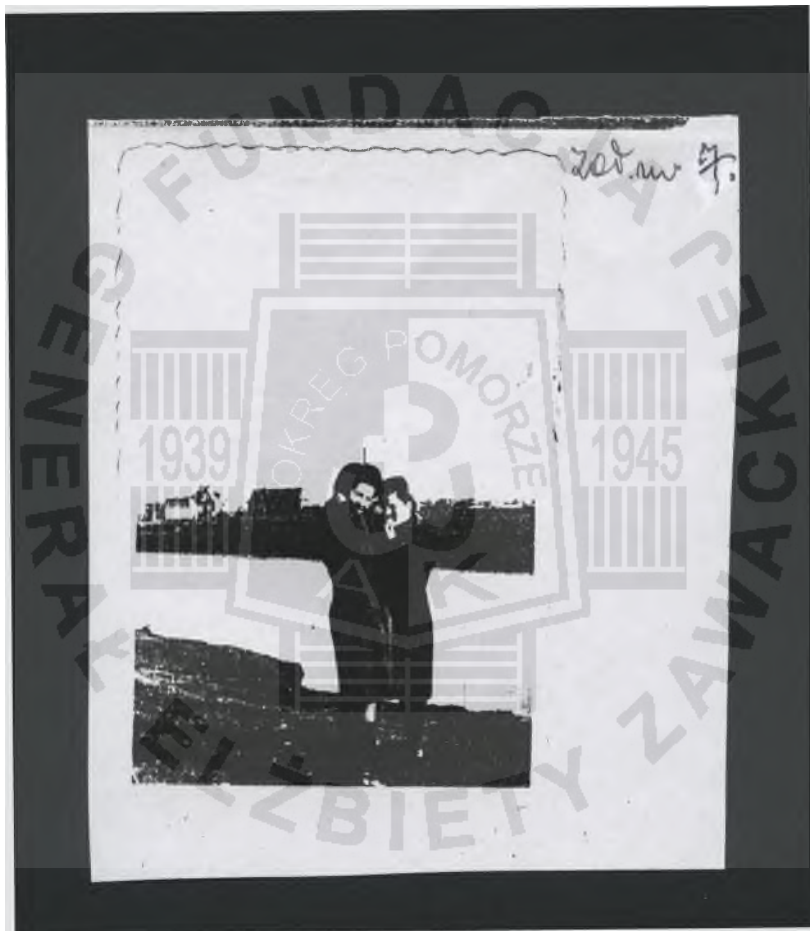


„Stefa” z meldankiem jedzie do „Jaska”
(krajobran wsi Chozimo) - 1944 r.

VI | 3



"Stefa" z koleżanką
Tomaszką



zob. nr 12 VI | 4



"Stefa" i poln. "Kneptarski" -
jesienią 1943 r. na ul. Mar-
szałkowskiej w Warszawie

Zdjęcie rodzinne: „Stefa” i pot „Knap-
tawki” z synem Januszem na rękach
oraz córkami Helenką i Alicją (stojące)

VI/5



Zen w 14

193

45

vi/6

zet nr 15



zdjęcie "Stefa" z lat
1970/71 - przed chorobą



vii/7

AT Nr 6



Zdjęcie p. chorążiego J. Waleczaka
ps. "Kneptowski"
z 1942 r.

Zat No 6



VI/8

zat. w. 8



zdjęcie kpt Władysława Langierica
ps. "Mazur" - Komendanta rejonu północnego
Służby "Stodoła"

zat. nr 8



SKOMIAK Stefania

